

Paweł Marciniak  
ul. Słoneczna 25  
63-040 Nowe Miasto

<b>URZĄD GMINY</b> w Nowym Mieście nad Wartą	
wpi. dnia	2024 -01- 02
Nr	RG. 152. 23. 2024
Zat.	

Nowe Miasto 31.12.2023r

Egz. nr .....

Rada Gminy  
Nowe Miasto

oraz radni; Pan/i Waldemar Tomaszewski,  
Marek Banaszak, Piotr Bąk,  
Halina Jankowska, Zofia Kędziora  
Adela Nowicka, Wincenty Pawelczyk  
Kazimierz Pawłowski, Małgorzata Siejak  
Feliks Stratyński, Gerard Szymczak  
Juliusz Twardowski, Joanna Weber  
Leszek Zacharyasz, Aneta Suś

Na podstawie art. 2 ust 1 - 3 Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach ( Dz. U. z 2014r poz. 1195 ) wnoszę o przyjęcie przez Radę Gminy aktu prawnego w celu realizacji działania;

- 1/ szacowania strat wśród rolników (np. za pomocą ankiety) na terenie Gminy Nowe Miasto w 2023r, z tytułu zalania rynku rolnego w Polsce, zbożem z Ukrainy,
- 2/ stworzenia gminnego funduszu lub wydzielenia rachunku dla rolników z Gm. Nowe Miasto zagrożonych bankructwem, niezbędnego dla darowizn i innych wpłat od osób fizycznych i przedsiębiorstw,
- 3/ apelu lub innego aktu prawnego domagającego się od rządu RP rekompensat dla rolników Gminy Nowe Miasto, którzy wykażą straty, a w szczególności zagrożonych bankructwem, z tytułu napływu zboża z Ukrainy,
- 4/ apelu do rządu RP żądającego wypowiedzenia umowy z dnia 02 grudnia 2016r zobowiązującej Polskę do udostępnienia całych swych zasobów na rzecz Ukrainy,
- 5/ deklaracji odcinającej się od rozpowszechniania w przestrzeni publicznej Gminy Nowe Miasto ideologii państwa totalitarnego w formie ukraińskiego banderyzmu.

## UZASADNIENIE

Zgodnie z dyspozycjami wydanymi dla rządu warszawskiego przez elity zagraniczne, doświadczyła Polska w 2023r, zalewu rynku rolnego zbożem z Ukrainy. Spadek cen zbóż na rynku krajowym i wypełnienie magazynów głównych przetwórców zbóż gwarantuje wielu rolnikom kłopoty finansowe i bankructwo. Badanie importowanego zboża przez Państwową Inspekcję Sanitarną na zlecenie Najwyższej Izby Kontroli ustaliło, że w 50% badanych próbek, ziarno z Ukrainy skażone jest; salmonellą, pestycydami, metalami ciężkimi i GMO, które nie nadaje się do spożycia. Część zboża skażona jest radioaktywnie, gdyż pochodzi z okolic Czernobyla. Zachowanie władz warszawskich wskazuje, że nie podejmą one racjonalnej decyzji o zniszczeniu tak skażonego ziarna, a zapewnienie to zagwarantował ważny polityk w słowach „, Polska jest służką Ukrainy ”.

Dlatego należy podjąć działania dla ochrony rolników Gminy Nowe Miasto przed bankructwem, gdyż na ich nieruchomości (ziemię) i ruchomości (pojazdy i maszyny) czekają

bankierzy. Dla zapewnienia bytu narodu niezbędne jest zabezpieczenie krajowej produkcji żywności. Narzędziem diagnozy może być ankieta wśród rolników gminy o wysokości strat i kierunkach bankructwa wynikających z kredytów lub pożyczek. Taką listę należy przesłać do władz warszawskich z żądaniem rekompensaty strat. Wynika to z zasad współżycia społecznego, a przede wszystkim z fundamentów cywilizacji łacińskiej, w której wyrosła Polska, a są nimi prawda i dobro. Zaniechanie działań w tej sprawie będzie bowiem dowodem zdrady wobec rolników. Niezależnie od tego uzasadnione jest stworzenie gminnego funduszu dla wypłaty pomocy finansowej rolnikom zagrożonym bankructwem, który mogliby wspierać inni mieszkańcy gminy.

Władze warszawskie dnia 02.12.2016r podpisały w imieniu Narodu Polskiego umowę z Ukrainą w myśl której Polska udostępnia całe zasoby (potencjał finansowy, gospodarczy, wojskowy, medyczny itd.) swego państwa na rzecz Ukrainy, o czym w ogóle nie poinformowano Narodu Polskiego. A uczyniono to rok po „kijowskim majdanie” z 2015r. Oznaczało to, że podpisujący ową „umowę” doskonale znali scenariusz nadchodzących wydarzeń na Ukrainie zaplanowanych przez „światową lichwę”, które nie będą w interesie Narodu Polskiego, skoro treść umowy ukrywano do 2023r. Obalono legalnego prezydenta Wiktora Janukowycza (wybranego w wyborach powszechnych), który utrzymywał przyjazne relacje z Polską. Do sfinansowania przewrotu przyznały się Stany Zjednoczone ustami Sekretarza Stanu ( MSZ USA) Pani Nuland, która potwierdziła zaangażowanie milionów dolarów z budżetu USA. USA zamontowało Wiktora Juszczenkę, który wskrzesił banderyzm i na jego polecenie prowadzono gloryfikowanie tej ludobójczej ideologii przez nowe, nielegalne, podległe mu władze w Kijowie. Krokiem następnym było przyjęcie przez parlament w Kijowie „Ustawy językowej”, która w swej sentencji stanowiła „kto nie mówi po ukraińsku ten wynocha !”, a sama jej treść była czymś niepojętym dla świata dziennikarskiego w USA czy Europie Zachodniej. Komentowana ją w USA „ Ta tak jakby wszystkim mówiącym po hiszpańsku w USA, powiedzieć „wynocha”. Ośmieleni politycy banderowscy poszli dalej i dyplomata ukraiński w Niemczech, wyszedł z propozycją wobec Niemców, aby rozebrać Polskę między Niemcy i Ukrainę na linii Wisły. Sama zaś Pani Premier Julia Timoszenko zachęcała do uśmiercenia 8 milionów Rosjan mieszkających na Ukrainie, z populacji około 20 milionów zamieszkujących na wschód od Dniepru, którzy nie czują związku z Ukrainą. W praktyce realizowały ten plan władze banderowskie od 2015r do 2022r, stosując nie noże i siekiery jak w latach 1943 – 1946, ale współczesną broń. Nie pokazywano nam tego w telewizji od 2015r, gdyż ofiarami byli Rosjanie.

Jaka jest historyczna geneza ukraińskiego ustroju totalitarnego - banderyzmu ? Tłem powstania owego ustroju była i jest różnica na tle cywilizacyjnym pomiędzy Polakami, a Ukraińcami. Znają tą różnicę doskonale Polacy, którzy zamieszkiwali do 1945r w województwie wołyńskim, tarnopolskim i lwowskim. Polska wyrosła w cywilizacji łacińskiej, której fundamentem są wartości etyczne; prawda i dobro, na której zbudowany był postęp cywilizacyjny dążący do dobrostanu materialnego, zdrowia i piękna. Ukraina została wymyślona i zorganizowana przez Niemców w chwili rozpadu Austro-Węgier, w celu osłabienia Polski, a Ukraińcy cywilizacyjnie są spadkobiercami Rusinów, czyli Kozaków. Stepowa kozaczyzna obok państwa moskiewskiego, stanowiły historycznie cywilizacje turańskie, pochodzące z Azji; od Ujgurów i Mongołów. Cechą główną cywilizacji turańskiej była samowola władcy i nieliczenie się z prawem, a typowa kozaczyzna opierała się na życiu obozowym bazującym na łupiestwie i nakładaniu haraczy, pogardzie dla pracy na roli czy handlu. Życie obozowe nie dające podstawowych narzędzi do wzrostu gospodarczego sprawiało, że było ono ubogie. Po ekspansji cywilizacji łacińskiej, gdzie podstawą była uprawa roli, dająca bogactwo, stało się to zarzewiem zazdrości kozaczyzny w stosunku do szlachty (wiek XVI-XVII), czego wynikiem był w umysłach kozaków przesąd o ich wyzysku. Cywilizacyjnie, czyli w zakresie organizacji życia zbiorowego, turańszczyzna charakteryzowała się okrucieństwem, gdzie władca był właścicielem wszystkiego mienia, a poddanych

traktował jak „żywy inwentarz”. Od jego woli i kaprysów zależało życie poddanych. ( *Patrz – prace wybitnego historyka badającego cywilizacje; Feliks Koneczny – „Cywilizacja łacińska”, „Cywilizacja bizantyńska”, „Cywilizacja żydowska” „Cywilizacja turańska Rosji”, „O ład w historii”* ). Na bazie przesądu o wyzysku, w świadomości Rusinów, a następnie Ukraińców scementował się obraz Polaka jako wyzyskiwacza przepelnionego pychą, traktującego ich jak zwierzęta, co w wieku XX przybrało synonim „okupanta i wroga”. Do dziś także fałszywie nazywa się „rokosz” wywołany 300 lat wcześniej przez B.Chmielnickiego jako „powstanie”. Wystąpił on przecież przeciwko legalnej władzy, po tym jak płatnicy z „City of London Corporation”, sprawujący od 1630r władzę nad państwem moskiewskim, obiecali mu pozycję atamana. Celem głównym owego rokoszu było osłabienie Polski przez odcięcie Polski od handlu z Turcją przez porty czarnomorskie, co też osiągnięto. Sam zaś sławny wojewoda, który ostro zabrał się za rokoszan - Jeremi Wiśniowiecki, był Rusinem, czyli w dzisiejszej nomenklaturze Ukraińcem.

W czasie II wojny światowej inspiratorami tej ideologii byli Niemcy, którzy podobną strategię zrealizowali w 1939r, dokonując masowego ludobójstwa Polaków na Pomorzu, czego rezultatem było 14 000 ofiar, zakopanych w 26 zbiorowych mogiłach w Piaśnicy. W okresie międzywojennym Stepan Bandera został skazany na karę śmierci za zabójstwo Ministra Spraw Wewnętrznych II RP Bronisława Pierackiego, którą potem zamieniono na dożywocie. To Niemcy wytypowali podobnych jak Bandera, postacie bezwzględne, na organizatorów struktur paramilitarnej UPA, jedynie dla kamuflażu nazwanej „Armią” i „Powstańcą”. Podczas II wojny światowej Bandera i Szuchewycz szkoleni byli na terenie okupowanej Polski przez Gestapo i Abwehrę. UPA przyjęła za swe sztandary (flagi) barwy czarno-czerwone i symbolikę hitlerowskich Niemiec, pozdrowienie „Sława Ukrainie, hierojom sława” a także organizację i nomenklaturę w budowanych strukturach paramilitarnych.

Jak udokumentowali to historycy Polscy i Ukraińscy, ludobójstwo Polaków i innych mniejszości w województwie wołyńskim, tarnopolskim i lwowskim, a po II wojnie światowej także w nowych województwach PRL oparte zostało na nienawiści i planowej eksterminacji wszystkich mniejszości, uznanych przez UPA i jej kierownictwo; Łobodę, Bandere, Szuchewycza za przeszkodę w stworzeniu czystego etnicznie państwa ukraińskiego. Prace małżonków Siemaszko, Wiktora Poliszczuka i innych historyków wskazują, że ludobójstwo jakiego dopuszczali się banderowcy nie znajduje porównania w nowożytnej historii świata, gdyż bezbronną ludność niezależnie od płci i wieku zabijano na 362 sposoby, co określono jako ludobójstwo dzikie, okrutne - „genocidum atrox”. Oficjalnie banderowcy zabili 200 000 Polaków, a prof. Prus liczbę polskich ofiar oszacował na 500 000. Zabili także 70 000 swych rodaków – Ukraińców, którzy nie godzili się z takim bestialstwem, zabili dwa razy więcej Żydów, niż Polaków czyli conajmniej 400 000, a także Ormian, Słowaków, Węgrów, Czechów, Romów i członków innych narodowości. Zniszczyli wszelkie ślady dorobku materialnego, kulturalnego w miejscach zamieszkałych przez ofiary; w tym wycinano nawet sady owocowe.

Obecnie niewątpliwie propagowana jest odmiana totalitarnego państwa banderowskiego na Ukrainie, a także w sposób „miękki” i w taktyce „małych kroków” w Polsce, dla oswojenia młodego pokolenia. Władze w Warszawie prowadzą wasalną politykę wobec Kijowa; odmawiają uczestnictwa w uroczystościach „kresowiaków” upamiętniających ludobójstwo, posuwają się do reklamy banderyzmu w programach telewizji publicznej, w tym programach religijnych kościoła katolickiego<sup>1</sup> ! , co stanowi przestępstwo z art.256&1kk. Od 1990r; umniejsza się rzeź przez UPA, dofinansowuje się pro banderowską

<sup>1</sup> 13 sierpnia 2023r o godz. 12:15 w magazynie „Między niebem a ziemią” programu TVP1, przedstawiono nagrania pieszych pielgrzymek do sanktuariów maryjnych w Polsce, z uczestnikami niosącymi flagi o barwach czarno- czerwonych.

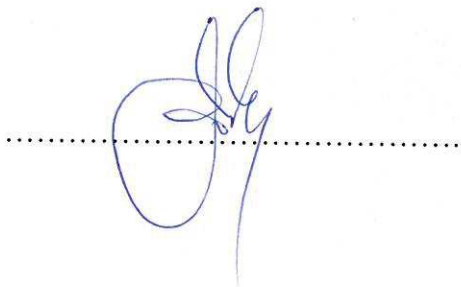
prasę, przymyka się oczy na budowę pomników banderowcom ( patrz Hruszewice ) . Skandalem była wizyta na kijowskim majdanie, J.Kaczyńskiego, który na zdjęciu, w cieniu flag czarno-czerwonych skandował banderowskie zawołania „ *Śława Ukrainie, hierojom śława* ”, stojąc na trybunie z liderem „Swobody” Tiahnybokiem, głoszącym że, „*polskie robactwo trzeba było wypłenić jak Wołyń długi i szeroki*”, a nad nimi falował transparent „*Rznij Lachów i Jewrejów*”. (opublikowane przez „Angorę”). Zawołanie cytowane wyżej było oficjalnym, rytualnym pozdrowieniem banderowców tak jak hitlerowskie „*Heil Hitler*” czy „*Sieg heil*”.

Barwy czarno-czerwone przejęły w swej symbolice na Ukrainie współcześnie: Kongres Ukraińskich Nacjonalistów i Prawy Sektor. Partie te bez zażenowania i żadnych zahamowań realizują zamysły banderowskie. Dmitrij Jarosz z „Prawego sektora” 25.02.2014r w Kijowie, podczas rozmowy z O.Tiahnybokiem (liderem „Swobody”) wyznał; jeśli Polacy „... *będą podnosić głowy, my im zrobimy drugi Katyń.*”. Wyjątkowym pomysłem poszczycono się 28.12.2014r, gdzie w kijowskim lokalu „BarHot” stołeczna bohema spożywała m.in. wykwintne danie mięsne „*Rzeź wołyńska*”. Te wszystkie fakty nie są przecież oderwane od ideologii banderowskiej. One ową totalitarną ideologię potwierdzają. Jawnym tego obrazem są od 2015r pomniki banderowców, wielotysięczne pochody z flagami i symboliką banderowską, hitlerowską podczas których infekuje się umysły młodych Ukraińców, a także wdrażane są plany banderowskie opracowane w 1990r. Kolejne pokolenia zwolenników programu ukraińskiego totalitaryzmu, usuwają wszystko co jest sprzeczne z wizją banderowską. Pielęgnują tą symbolikę.

Wobec nakazanego przez władze warszawskie nienawidzenia wszystkiego co rosyjskie i miłowania wszystkiego co ukraińskie, „wysadzono w powietrze” zasady polszczyzny na listowne żądanie jednej Ukrainki z Rady Najwyższej w Kijowie i Rada Języka Polskiego nakazała deklamować „*w Ukrainie*” zakazując wypowiedzi „*na Ukrainie*”. Przeprowadzono w sejmie uchwałę potępiającą „*Akcję Wisła*”, przymykano oczy na stawianie pomników Bandery w ukraińskich miastach o rozmiarach, jak w minionej epoce stawiano Stalinowi, Leninowi czy Hitlerowi. Przymykano oczy na stawianie pomników banderowcom we wschodniej części Polski (Hruszewice) i przymykano oczy na szmugiel broni z Ukrainy do Polski. Dopiero incydent z wyrzutnią przeciwpancerną w Dorohusku szmuglowaną do Polski przez dwie młode Ukrainki, poważnie zaniepokoił władze warszawskie i zorganizowały WOT ( Wojska Obrony Terytorialnej ). Odkąd Rosja realizuje „wojenną operację specjalną”, przekazanie broni i zapasów wojennych Polski Ukrainie jest kolejną zdradą narodową i odczytać należy to niewątpliwie jako wyraz lizusostwa wobec sił zewnętrznych. A mimo to ambasador banderowski w Warszawie – Deszczycza, zagroził blokadą przejść drogowych z Ukrainą, jeśli Ukraina nie otrzyma tego czego żąda od Polski. No i nastąpił strajk ukraińskich służb granicznych. Czy media władz warszawskich informowały o tej zuchwałości i niewdzięczności Naród Polski ? Cały czas działa się to gdy Rosja coraz silniej ścisnęła Ukrainę. Wynika to z poddańczej umowy z 02 grudnia 2016r i każdy rozsądny Polak powinien niezwłocznie ją wypowiedzieć, a tym samym na poziomie samorządowym należy żądać jej wypowiedzenia przez władze w Warszawie. Jeśli bowiem „gryziona jest ręka żywiciela”, to cóż powiedzieć dzieciom, gdy banderowcy z Kijowa, ustami ich prezydenta grożą procesem przed sądem za zakaz importu zbóż do Polski z Ukrainy ? ( jesień 2023 ). W zbiorowym amoku na terenie RP zaroilo się od flag ukraińskich, a czy dostrzegliśmy chociażby jedną flagę biało-czerwoną w „klapach” władz banderowskich i całej masy uciekinierów ukraińskich w Polsce ? Wielu naiwnych Polaków zaczęło dostrzegać w zachowaniu uciekinierów niewdzięczność, roszczeniowość, pychę, wulgarność, niedwuznaczne groźby, a niektórzy stali się ofiarami przestępstw ( kradzieże, demolowanie mieszkań, przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, np. zabójstwo kawiarniane, w biały dzień, przy użyciu noża w Warszawie młodego Polaka, który stanął w obronie kobiety ). To dowodzi, że władze warszawskie to niewątpliwi zdrajcy Narodu Polskiego,

a wszyscy, którzy popierają tą samobójczą politykę są w obłądzeniu, gdyż obce im są zasady nauki o prawidłowym myśleniu ( logiki ) lub są ciemną masą<sup>2</sup> nie interesującą się niedaleką historią. Czy oby tylko ? Praktyka spiskowa ( nie teoria spiskowa ) wskazuje, że Naród Polski ma być dostawcą „armatniego mięsa” na front wschodni, gdyż obniżono wiek poborowych (od lat 16), a zmiany w ustawie o nieletnich wskazują, że czyny karalne ulegną zatarciu po wstąpieniu do wojska. Zmieniono też zapisy o stanach nadzwyczajnych, które pozwalają władzom warszawskim konfiskatę wszelkiego mienia tuziemcom; zapasów żywności, kosztowności, gotówki, ruchomości, przymusowego „dokwaterowania gości” na poczet „zagrożenia...”, które to zagrożenie wiąże Polskę nierozzerwalnie z Ukrainą w przywołanej „umowie” i polityką światowego syjonizmu. Cała zaś „bratnia pomoc” dla banderowskiej Ukrainy to kredyt na obligacjach obciążający każdego Polaka oraz nieznaną ilość kolejnych polskich pokoleń, podobnie jak 302 mld zł wzięte w ciągu 3 lat przez nie-Rząd Morawieckiego, bez zgody Sejmu, z czego wypłacano „Emerytury plus” i inne „plusy” (raport NIK) oraz reklamowano „Nowy ład”. Minister Sprawiedliwości i żaden trybunał nie widzą jednak złamania ustaw czy konstytucji.

Skoro w zamysłach organizatorów starcia Ukraińców i Rosjan, duża ich część ma pozostać w Polsce, będą domagać się w przyszłości pielęgnowania wartości i symboliki banderowskiej. Działanie w wymiarze publicznym wolne powinno być od propagowania tj. rozpowszechnieniu wiedzy o banderowskim ustroju totalitarnym w sposób nieobiektywny, wprowadzający w błąd, pomijający złe strony, wyolbrzymiający dobre strony i zachęcający do wprowadzenia takiego ustroju. Służyć mogą temu symbole ( flagi czarno - czerwone), wypowiedzi i hasła ( Sława Ukraini, hierojom sława ). W praktyce życia publicznego bronić się należy przed wprowadzaniem totalitarnej ideologii, jej symboli i pochwalania zbrodni. Powinno to znaleźć odbicie w deklaracji Rady Gminy.



Wyk. w 2 egz.  
Egz. Nr 1 – adresat  
Egz. Nr 2 – a/a

---

<sup>2</sup> „Mamy 70% gospodarki Polski w swych rękach, a Polacy w większości to ciemna masa” – wypowiedź żydowskiego krezusa cytowana w książce Krzysztofa Balińskiego „Polska czy Polin” wyd. Capital Book

